Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 16.10.2024 www.osw.waw.pl

Zełenski przedstawia Plan Zwycięstwa

Krzysztof Nieczypor

Podczas wystąpienia w Radzie Najwyższej 16 października prezydent Wołodymyr Zełenski przedstawił założenia tzw. Planu Zwycięstwa, który ma przekonać Zachód do zwiększenia militarnego i finansowego wsparcia dla Ukrainy w wojnie z Rosją. Plan składa się z pięciu punktów, które wymagają poparcia państw zachodnich, przede wszystkim Stanów Zjednoczonych.

Pierwszy dotyczy natychmiastowego zaproszenia Ukrainy do członkostwa w NATO. Drugi zakłada wzmocnienie ukraińskiego przemysłu zbrojeniowego i zniesienie zakazu przeprowadzania uderzeń rakietowych na cele wojskowe na terytorium Rosji. Trzeci mówi o rozmieszczeniu na Ukrainie „kompleksowego niejądrowego pakietu odstraszania strategicznego", który będzie skutecznie odstraszać Rosję przed dalszą agresją. Czwarty proponuje podpisać z partnerami zachodnimi specjalną umowę o ochronie i wykorzystaniu znajdujących się w kraju strategicznych surowców mineralnych. Piąty obejmuje ofertę rozmieszczenia w bazach na terenie Europy ukraińskich żołnierzy zamiast amerykańskich sił. Punkty drugi, trzeci i czwarty mają zawierać niejawne załączniki.

Upublicznione założenia anonsowanego od dwóch miesięcy Planu nie stanowią nowej koncepcji, lecz kontynuację wielokrotnie wyrażanych przez Kijów oczekiwań zwiększenia wsparcia militarnego ze strony Zachodu. Inicjatywa jest wyrazem niesłabnącej determinacji Ukrainy do zakończenia konfliktu na własnych warunkach, których podstawą ma być tzw. formuła pokoju, obejmująca zachowanie integralności terytorialnej w uznanych prawem międzynarodowym granicach i pełną suwerenność. Zapewnienie poparcia Zachodu i realizacja Planu mają wpłynąć na Rosję, aby przystąpiła do negocjacji.

Komentarz

- **Kijów, świadomy rosnącego zmęczenia społeczności międzynarodowej wojną, przedstawia konieczność zwiększania pomocy wojskowej i finansowej dla Ukrainy w nowej narracji i oprawie politycznej.** Plan Zwycięstwa nie zawiera (poza ofertami gospodarczej i wojskowej współpracy z państwami zachodnimi) założeń, które w istotny sposób różniłyby się od dotychczas formułowanych. Uzależnienie zakończenia konfliktu do końca 2025 r. od poparcia Zachodu dla koncepcji należy uznać za próbę uzyskania jak najszerszej międzynarodowej aprobaty dla jej realizacji. Podobną rolę odgrywa wskazywanie zagrożeń wynikających z odmowy udzielenia wsparcia Kijowowi. Taki krok będzie bowiem niósł za sobą dalekosiężne skutki – zwycięstwo Rosji zachęci inne kraje do podjęcia wojen napastniczych, zwłaszcza w regionach Indo-Pacyfiku i Zatoki Perskiej oraz w Afryce. Zełenski stara się wywrzeć presję na Zachód, wskazując, że koszty

związane z porażką Ukrainy będą bardzo wysokie, a wdrożenie Planu zapobiegnie urzeczywistnieniu się tego scenariusza.

- **Za decyzją o przedstawieniu Planu w Radzie Najwyższej stoi chęć utrzymania społecznego poparcia dla prezydenta.** Podczas przeprowadzonego w ostatnich dwóch tygodniach intensywnego tournée dyplomatycznego w USA i Europie koncepcja nie spotkała się z oczekiwaną przychylnością ze strony najważniejszych zachodnich polityków (w tym kandydatów na prezydenta Donalda Trumpa i Kamali Harris). Z tego względu Zełenski będzie się starał wykorzystać brak akceptacji dla niej jako powód obarczenia Zachodu, zwlekającego z udzieleniem Kijowowi wystarczającej pomocy wojskowej, winą za pogarszającą się sytuację na froncie. Świadczą o tym zawarte w Planie postulaty dotyczące zaproszenia do NATO i rozmieszczenia sił konwencjonalnych na Ukrainie, która najprawdopodobniej zakłada możliwość odmowy realizacji Planu i pragnie pozyskać w ten sposób na użytek wewnętrzny argument o rzekomej „zdradzie" Kijowa przez Zachód.